

Warszawa, 04.04.2017 r.

Szanowna Pani Poseł, Szanowny Panie Pośle,

Komisja ds. Rynku Aptecznego Business Centre Club, Konfederacja Lewiatan, Związek Przedsiębiorców i Pracodawców oraz Związek Pracodawców Aptecznych PharmaNET, jako organizacje zrzeszające pracodawców w Polsce wyrażamy głęboki sprzeciw wobec zapisów poselskiego projektu nowelizacji ustawy - Prawo farmaceutyczne (druk sejmowy nr 1126).

23 marca 2017 r. sejmowa Komisja Nadzwyczajna ds. deregulacji wprowadziła do projektu częściowe poprawki i wystosowała wniosek do Sejmu z prośbą o uchwalenie ustawy. Było to drugie podejście parlamentarzystów do rzeczzonej nowelizacji. W styczniu ta sama Komisja wnioskowała o odrzucenie poselskiego projektu. Sejm do prośby się wówczas nie przychylił.

W naszej opinii wniosek o odrzucenie poselskiego projektu i pierwotna sugestia Komisji, by prace nad tak poważną ustawą w pełni przejęło Ministerstwo Zdrowia były zasadne. Nowelizacja pozbawiona jest bowiem oceny skutków regulacji, a negatywne opinie na jej temat wyraziło wiele podmiotów i autorytetów (w tym: Ministerstwo Rozwoju, UOKiK, wicepremier Jarosław Gowin, renomowane instytuty badawcze takie jak Fundacja Republikańska, Instytut Staszica, i dział analiz PKO BP, organizacje pacjentów, liczni konstytucjonaliści m.in. prof. dr. hab. B. Banaszak). Ponadto wprowadzenie tego projektu jest w interesie tylko jednej wąskiej grupy związanej z branżą. Niesie za sobą natomiast negatywne konsekwencje dla polskich pacjentów.

W projekcie utrzymały się zapisy geograficznych i demograficznych ograniczeń dla powstawania nowych aptek. Przetrwiał również – niczym nieuzasadniony – zakaz posiadania przez jeden podmiot właścicielski więcej niż czterech aptek. Wielokrotnie wskazywaliśmy, że takie rozwiązania prowadzą do rozdrobnienia rynku i znacznego wzmocnienia pozycji hurtowni oraz producentów. Uzależni to aptekarzy od polityki cenowej narzucanej przez największe koncerny i doprowadzi do wzrostu cen leków ze szkodą dla polskich pacjentów. Nowelizacja całkowicie odbiera możliwość otwierania aptek w wielu ważnych, korzystnych dla pacjentów lokalizacjach. Apteki nie powstaną już w centrach polskich miast, przy ważnych węzłach komunikacyjnych, w nowo otwieranych wielkopowierzchniowych obiektach handlowych czy w okolicach szpitali i przychodni. Zagrożona zostanie płynność finansowa aptek, wzrosną koszty utrzymania placówki, a podjęte inwestycje – w przypadku wejścia ustawy w życie – zakończą się olbrzymimi stratami. Nowelizacja znacznie osłabi sieci apteczne, ograniczy konkurencję i sprawi, że polscy przedsiębiorcy nie będą mogli się rozwijać. Jest to sprzeczne zarówno z założeniami „Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju” wicepremiera Morawieckiego, jak i fundamentalnymi zasadami przedsiębiorczości oraz wolnością obywatela do dysponowania własnym majątkiem.

Podkreślić należy, iż autorzy projektu nie podjęli próby ograniczenia najbardziej negatywnych skutków nowelizacji. W projekcie brakuje chociażby – wydawałoby się oczywistych – postanowień wyłączających spod ograniczeń geograficzno – demograficznych miejsc związanych z dużymi skupiskami ludzkimi i dużym przepływem osób, takich jak wspomniane wielkopowierzchniowe obiekty handlowe, węzły komunikacyjne (dworce, lotniska), szpitale i przychodnie.

Należy także pamiętać, że planowanie inwestycji nie jest procesem finalizowanym z dnia na dzień (w przypadku galerii handlowych czy nowych budynków umowę na otwarcie apteki podpisuje się na etapie planowania inwestycji przez dewelopera). Wielu polskich przedsiębiorców rozpoczęło już przygotowania do otwarcia apteki, a z powodów formalnych nie mogło złożyć wniosku do GIF o wydanie zezwolenia na prowadzenie apteki. Jeżeli takiego zezwolenia nie otrzymają – bo zacznie obowiązywać nowe prawo – będą musieli liczyć się z karami i stratami finansowymi. Wielu podpisało długoterminowe umowy najmu z deweloperami galerii handlowych, które jeszcze nie zostały wybudowane. Dane przedstawione przez pracodawców aptecznych wskazują, że każdy tego typu przypadek spowoduje straty rzędu milionów zł.

Istnieje również uzasadniona obawa, że w trakcie II czytania, poseł wnioskodawca – wykazujący w tym zakresie wyjątkową determinację – będzie dążył do wprowadzenia poprawki przywracającej zasadę „apteka dla aptekarza” (mówiącej o tym, że tylko dyplomowany farmaceuta może być właścicielem apteki), którą znieśli posłowie z Komisji Nadzwyczajnej ds. deregulacji. Wówczas grono poszkodowanych prawem zwiększy się. Ucierpią polscy przedsiębiorcy, umocni się natomiast wpływy dynastii aptekarskich, które zmonopolizują lokalne rynki. Nieograniczona władza decydowania o losie apteki spoczywać będzie w rękach samorządu aptekarskiego, który uzyska niespotykaną wśród innych samorządów pozycję i uprawnienia. Podkreślić należy – mając w pamięci tzw. strajk pieczętkowy – iż wiązać się to może z istotnym zagrożeniem dla polityki zdrowotnej i interesów samego Państwa.

Najgorsze jest jednak to, że zawirowania najdotkliwiej odczują polscy pacjenci. Ceny leków wzrosną, a dostępność do aptek spadnie. Ci, którzy mają największe trudności z dotarciem do apteki oraz Ci, których już teraz nie stać na wykup wszystkich zalecanych przez lekarza środków farmakologicznych – będą mieli poważne problemy. Istnieje realne zagrożenie naruszenia bezpieczeństwa zdrowia publicznego.

Wyrażamy nadzieję, że parlamentarzyści uwzględnią powyższe argumenty i nie pozwolą na wprowadzenie szkodliwych społecznie zmian. Apelujemy o szczególną uwagę w trakcie debaty Sejmowej podczas II czytania i o głosowanie przeciwko przyjęciu tak złego aktu prawnego. Przychylamy się do pierwotnej sugestii Komisji Nadzwyczajnej ds. deregulacji, wskazującej, że to Ministerstwo Zdrowia powinno przygotować projekt regulujący rynek farmaceutyczny. „Duża nowelizacja”, jak informują przedstawiciele Ministerstwa, jest już niemal gotowa – w tym kontekście zaskakujące jest, iż tak istotne zmiany, dotyczące samego prawa własności aptek, proceduje się obecnie w trybie projektu poselskiego, bez konsultacji społecznych i wielopłaszczyznowej oceny skutków regulacji. Liczymy, że Ministerstwo zajmuje się tematem w sposób kompleksowy i jednocześnie rozsądny, a urzędnicy są i będą wrażliwi na głosy środowiska – tak by nie wprowadzać prawa bezpodstawnie krzywdzącego.

Reforma rynku farmaceutycznego jest konieczna - poselski Projekt nie rozwiązuje jednak największych bolączek sektora w najmniejszym stopniu.

W związku z powyższym apelujemy do Szanownych Pań i Panów Posłów o odrzucenie projektu.

Z poważaniem,

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców
ul. Nowy Świat 33, 00-029 Warszawa
NIP: 522-295-88-64, REGON: 142553074

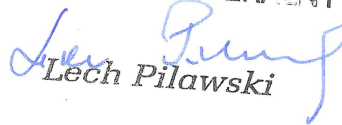
Marcin Nowacki

Wiceprezes

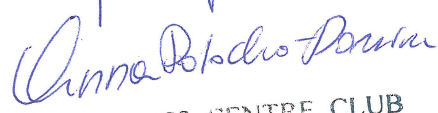
Związek Pracodawców Aptecznych
PharmaNET
ul. Zbyszka Cybulskiego 3, 00-727 Warszawa
NIP: 522-300-14-18, REGON: 146417646



DYREKTOR GENERALNY


Lech Piławski

KONFEDERACJA LEWIATAN
ul. Zbyszka Cybulskiego 3, 00-727 Warszawa
tel. 22 55 99 900, fax 22 55 99 910/920
Regon: 014859361, NIP: 526-23-53-400

W imieniu Komisji ds. Rynek Apteczny BCL

BUSINESS CENTRE CLUB
WICEPREZES ZARZĄDU

Anna Potocka